

GTOS

WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 274 (11 036)

Poznań, czwartek 6 grudnia 1979

Cena 1 zł
Wyd. A

Dla huty „Katowice”

Gotowa baza przeładunku

Baza przeładunku rudy dla huty „Katowice” — kołowy „suchy port” na szerokotorowym szlaku Linii Hutniczo-Starkowej jest już gotowa do przyjęcia pierwszych pociągów z rudą radziecką.

Wykonawcy tej inwestycji przeprowadzają finalne prace rozruchowe i kontrolne w odmrzałach wagonów wywrotnicy oraz na całym 4,3 km odcinku taśmociągu, którym surowiec wędrowną będzie z „bazy” bezpośrednio w rejon wielkich pieców kombinatu metalurgicznego. (PAP)

Na zachodnim brzegu Jordanu

Anulowano nakaz banicji burmistrza Nablusu

Pod presją nieustannych protestów ludności arabskiej na okupowanym zachodnim brzegu Jordanu i w strefie Gazy, izraelski gubernator wojskowy anulował nakaz banicji burmistrza Nablusu Bassama Szakaa i zwolnił go z więzienia.

B. Szakaa został uwieczniony 11 listopada pod zarzutem popierania palestyńskiego ruchu oporu i groził mu deportacja do jednego z ościennych krajów arabskich. Na znak protestu przeciwko jego aresztowaniu inni burmistrzowie arabscy na okupowanych ziemiach podali się do dymisji, a miejscowa ludność kilkakrotnie przeprowadzała strajki protestacyjne. (PAP)

Zakończyli obrady ministrowie państw — stron Układu Warszawskiego

W dniach 5–6 grudnia br. odbyło się w Berlinie posiedzenie Komitetu Ministrów Spraw Zagranicznych państw — stron Układu Warszawskiego. Ministrowie dokonali wymiany poglądów poświęcając szczególną uwagę odnośnieniu militarnemu i rozbrojeniu w Europie.

Zaapelowali w szczególności do rządów państw NATO aby wstrzymały się z podejmowaniem działań, które skomplikowałyby sytuację w Europie przez wprowadzenie do Europy zachodniej nowych rodzajów amerykańskiej broni rakietowej. (PAP)

Głos polski w debacie CNZ

Działalność na rzecz pokoju podstawową zasadą polityki PRL

4 bm. w Komitecie Politycznym XXXIV Sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ rozpoczęła się debata nad realizacją deklaracji o umocnieniu bezpieczeństwa międzynarodowego. Jednym z pierwszych mówców był przedstawiciel Polski amb. Bogumił Suika, który podkreślił, że rząd Polski uważa za działalność na rzecz konsolidacji pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego za podstawową zasadę polityki zagranicznej PRL.

W ciągu ostatniego okresu dokonano znacznego postępu w umacnianiu odrobienia — kontynuował mówca — zwłaszcza w Europie. Obecnie najważniejszą sprawą pozostaje obciążenie działaniem na rzecz odprężenia również strefy mili-

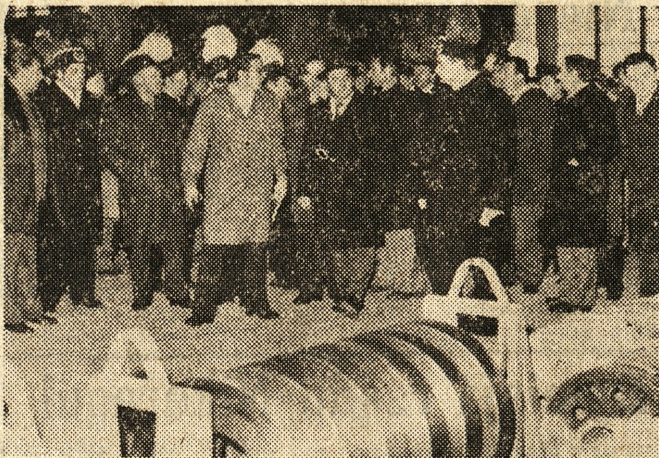
tarnej. W związku z tym należało żałować, że inicjatywę krajów socjalistycznych w czasie rozmów wiedeńskich w sprawie redukcji sił zbrojnych w Europie środkowej, jak również doniosłe propozycje, jakie Leonida Breżniew ogłosił w Berlinie — dotychczas nie spotkały się ze zrozumieniem niektórych państw zachodnich. Niestety, zamiast podjęcia tych propozycji, niektóre państwa NATO planują instalowanie nowych rodzajów pocisków rakietowych i nowych broni nuklearnych w Europie zachodniej. Dążenia NATO do osiągnięcia ogólnej przewagi militarnej stwarzają bezpośrednie zagrożenie dla pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego. (PAP)

Barbórka górników węgla brunatnego w Turku

Otwarcie Wytwórni Przenośników Taśmowych w Koninie

Wczoraj w Kopalni Węgla Brunatnego w Turku odbyły się tegoroczne obchody święta górniczego resortu węgla brunatnego. Z tej okazji w Koninie gościli: członek Biura Politycznego KC PZPR, wicepremier Jan Szydłak, członek Sekretariatu KC, kierownik Wydziału Przemysłu Ciężkiego Transportu i Budownictwa Zbigniew Zieliński, minister energetyki i energii atomowej Zbigniew Bartosiewicz.

Przed południem goście wraz z gospodarzami województwa i sekretarzem KW PZPR w Koninie Andrzejem Bokowskim i wojewodą Henrykiem Kaźmierczakiem uczestniczyli w otwarciu Wytwórni Przenośników Taśmowych w Koninie Fabryce Urządzeń Górniczych Odkrywkowych. Ten bardzo potrzebny gospodarce narodowej obiekt wybudowany w ciągu 30 miesięcy kosztował 600 milionów złotych kopiański „Energoblok”. Dzięki orzekaniu wytwórni gospodarzowi etapami, do wczoraj już wyprodukowano w niej 10 000 ton przenośników. W tym roku kopalnie „Belchatów”, „Konin”, „Turów” i



Na zdjęciu: J. Szydłak podczas zwiedzania konińskiej FUGO.
Fot. — S. Ossowski

„Adamów” otrzymają 15 000 ton tych urządzeń, czyli połowę docelowej produkcji wytwórni. Wytworzane w Koninie taśmociągi cechuje duża nowoczesność. Wytworzyć się je będzie w kilku wersjach, od 1 800 do 2 500 milimetrów szerokości wraz ze stacjami napędowymi, zwrotnymi, podwozami gasienicowymi dla przenoś-

ników w całej branży. Wicepremier Jan Szydłak zapoznał się również z pracą wydziału remontu spycharek, wydziału obróbki mechanicznej, a także spotkał się z aktywem przedsiębiorstwa i przedstawicielami wszystkich zakładów przemysłu węgla brunatnego. Następnie wicepremier i kierownik

Waszyngton

Przygotowania do demonstracji przeciw zbrojeniom NATO

W Waszyngtonie i w wielu innych miastach trwają przygotowania do demonstracji przeciwko nowej fali zbrojeń NATO i decyzji przesłania do Europy zachodniej amerykańskich pocisków rakietowych typu Pershing II. Czołowym wydarzeniem ma być przygotowywana na najbliższą sobotę demonstracja protestacyjna przed Białym Domem.

W związku z tymi przygotowaniami nowojorski dziennik „Daily World” opublikował artykuł redakcyjny stwierdzający, że pociski rakietowe Pershing II, które Pentagon na zamiar umieścić w Europie zachodniej są typowa broń ofensywna. Jest to broń mająca służyć do zadania pierwszego uderzenia. Dziennik wskazuje, że prasa reprezentująca wielki biznes nie publikuje informacji na temat fali protestów przeciwko planom Pentagonu.

Obradują komisje sejmowe

Plan i budżet na 1980 rok

Przyszłoroczne zadania ujęte w projektach uchwały o Narodowym Planie Społeczno-Gospodarczym na 1980 r. i Ustawy Budżetowej są tematem dyskusji w komisjach sejmowych. 5 bm. obradowało ich pięć (niektóre z nich kontynuować będą prace również dzisiaj). Na pytania posłów odpowiadali uczestniczący w posiedzeniach przedstawiciele rządu. Komisje zatwierdziły projekty planu budżetu w częściach dotyczących poszczególnych resortów i instytucji centralnych. (PAP)

Gratulacje z Polski

Z okazji święta narodowego Republiki Finskiej, przypadającego w dniu 6 bm., przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński wystosował depesze gratulacyjne do prezydenta republiki Urho Kekkonena.

Energetyczny program FPK

Francuska Partia Komunistyczna ogłosiła swój program energetyczny pod hasłem „wielka energia przyszłości”. Przewiduje on, oprócz narodowej polityki energetycznej na pełnym wykozystaniu bogactw naturalnych kraju, podjęcie konkretnych kroków mających na celu zwiększe-

Genewskie rozmowy

W Genewie odbyło się w środę kolejne spotkanie delegacji ZSRR, USA i W Brytanii, uczestniczących w rozmowach mających na celu opracowanie układu w sprawie całkowitego i powszechnego zakazu oręża z bronią jądrową. Kolejne spotkanie delegacji po roboczej przerwie, odbyło się w Genewie 4 lutego 1980 r.

Pokojowa inicjatywa ZSRR

Pierwsze oddziały radzieckie opuściły NRD

Zgodnie z zawartą w berlińskim przemówieniu Leonida Breżniewa decyzją władz ZSRR w sprawie jednostronnej redukcji wojsk radzieckich stacjonujących na terenie Europy środkowej, pierwsze oddziały grupy wojsk radzieckich w Niemczech opuściły obszar NRD. W środę, 5 bm. nastąpiło uroczyste pożegnanie przez ludność i władze Wittenberga, miasta powiatowego w okręgu Halle, żołnierzy jednostki pancernej, opuszczającej ten rejon. Jest to pierwszy kontyngent z przewidzianych do wycofania w okresie 12 miesięcy 20 000 żołnierzy i 1 000 czołgów.

Uczestniczący w tym wydarzeniu korespondent PAP Julian Mikołajczak relacjonuje z Wittenberga: Na placu przed dworcem w mieście Marcina Lutra zebrały się tysiące mieszkańców Wittenberga — delegacje zakładów prac. młodzież, żołnierze Narodowej Armii Ludowej. Uczestnicy uroczystości pożegnania odjeżdżających żołnierzy radzieckich przybyli z bukietami kwiatów, proporcjami o barwach narodowych NRD i ZSRR, z transparentami, na których widniały hasła wyrażające poparcie społeczeństwa dla pokojowej inicjatywy Związku Radzieckiego. „Dziękujemy żołnierzom radzieckim” — „Na zawsze złączeni z partią i narodem Lenina” — „Niech żyje przyjaźń narodów radzieckich i narodów NRD” — oto niektóre hasła, którymi uczestnicy wiecej żegnali żołnierzy gwardyjskiej jednostki pancernej.

Na froncie budynku dworcowego — wielka fotografia Ericha Honeckera i Leonida Breżniewa. Trybuna honorowa zdobi wielki napis „Freundschaft — Družba”. Tuż przy placu, na bocznicach kolejowej — przygotowane do podróży platformy z czołgami.

W uroczystym pożegnaniu wzięła udział delegacja wyższych oficerów grupy wojsk radzieckich w Niemczech oraz przedstawiciele dowództwa NAL. Mówcy zabierający głos podczas wiecej wyrażali gorące podziękowanie dla żołnierskiego trudu, jakiego nie żalowali członkowie jednostki pancernej w czasie wypełniania swych międzynarodowych obowiązków, jak również podkreślali wagę jednostronnej decyzji o zmniejszeniu sił zbrojnych ZSRR w Europie środkowej dla umocnienia procesu odrobienia. Przedstawiciele społeczeństwa Wittenberga przypomnieli też, że w 1945 roku właśnie oddziały gwardyjskiej jednostki pancernej wyzwoliły ich miasto, a okres jej stacjonowania obfitował w liczne dowody współdziałania nie tylko na płaszczyźnie wojskowej, lecz również w sfere kontaktów kulturalnych, sportowych i towarzyskich, jakie zawiązały się między żołnierzami z gwiazdką na czapkach, a ludnością całego powiatu. Te przyjacielskie braterskie więzi pragnie się nadal rozwijać i pogłębiać.

Ten motyw podjął również w swym wystąpieniu dowódca transportu major Wiktor Aniczkin, który dziękując władzom, ludziom pracy oraz żołnierzom bratniej NAL za lata współdziałania i pomocy, zapewnił, iż wracający do ojczyzny żołnierze nie zapomną o swych przyjaciółach w NRD.

PAP

Posiedzenie Krajowej Rady Bezpieczeństwa USA

Władze Iranu nie przywiązują wagi do rezolucji Rady Bezpieczeństwa

4 bm. w godzinach popołudniowych Rada Bezpieczeństwa jednomyślnie przyjęła kompromisową rezolucję, która wyraża głębokie zaniepokojenie z powodu niebezpiecznego napięcia w stosunkach irańsko-amerykańskich, które może mieć poważne następstwa dla pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego.

W związku z tym rezolucja: — pilnie wzywa rząd Iranu do natychmiastowego uwolnienia zatrzymanego w Teheranie personelu Ambasady USA, zapewnienia mu ochrony i zezwolenia na opuszczenie Iranu; — wzywa rządy Iranu i USA, by poczyniły kroki w

celu pokojowego rozwiązania, zgodnie z zasadami ONZ, pozostałych kwestii istniejących między obu stronami;

— wzywa rządy Iranu i USA do wykazania w obecnej sytuacji jak najdalej posuniętej powściągliwości;

— postuluje, aby sekretarz generalny ONZ podjął misję dobrej woli w celu natychmiastowej realizacji rezolucji i poczynił w tym celu odpowiednie kroki;

— postanawia, aby Rada Bezpieczeństwa ONZ nadal aktywnie zajmowała się sprawą, a sekretarz generalny ONZ informował ją o rozwoju wydarzeń.

Dokończenie na str. 2

H. Jabłoński przyjął ambasadora Nigru

Przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński przyjął 5 bm. na audiencji w Belwederze ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Republiki Nigru Mahamane Karimou, który złożył listy uwierzytelniające. Obecni byli sekretarz Rady Państwa Ludomir Stasiak i wiceminister spraw zagranicznych Eugeniusz Kulaga.

Następnie amb. Karimou został przyjęty przez przewodniczącego Rady Państwa na audiencji prywatnej przy której był obecny E. Kulaga.

Na dziedzińcu belwiderskim kompania reprezentacyjna WP oddała ambasadorowi honory wojskowe. Odegrano hymny narodowe. (PAP)

„Kosmos 1146”

W Związku Radzieckim wystrzelono w środę sztuczny satelitę Ziemi „Kosmos 1146” w celu kontynuowania badań przestrzeni kosmicznej. Sputnik obiega nasz glob co 93,9 min po orbicie, której maksymalna odległość od powierzchni Ziemi wynosi 497 km a odległość minimalna — 441 km. Kąt nachylenia orbity — 65,9 stopnia.

krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

NASZE POLSKIE SPRAWY (II)

Handel aktywny

W Dании usłyszeć można opinię, że gospodarka tamtego kraju stanęłaby, gdyby któregoś dnia nie dotarł tam polski węgiel. Nie ma w tym żadnej przesady, gdyż połowa całej ilości czarnego paliwa zużwanego w Danii pochodzi właśnie z Polski. Nie tylko węgiel eksportujemy do naszego bałtyckiego sąsiada, ale akurat ten surowiec ma tam strategiczne znaczenie. My zaś za zarobione dewizy możemy w Danii zakupić szereg wartościowych towarów, m. in. urządzeń dla przemysłu stoczniowego, lub — co nam, konsumentom jest bliższe — świetnych duńskich urządzeń dla mleczarstwa. Agregaty Koldiga pracują w całym naszym kraju.

Takich obrachunków można by dokonać z każdym krajem. Jednym więcej sprzedajemy, od innych znów więcej kupujemy. W ogólnym bilansie, niestety, zakupy nadal przewyższają wpływy uzyskiwane z wywozu polskich towarów. Zlikwidowanie owego ujemnego salda w obrotach z zagranicą to od lat nadrzędne zadanie stawiane przed polskim handlem zagranicznym. Celu tego nie udało się jeszcze osiągnąć. Szczególnie nie sprzyjał temu pierwszy okres lat siedemdziesiątych, gdy ze względu na potrzebę rozbudowy i unowocześnienia gospodarki decydowaliśmy się przede wszystkim na import. W okresie tym dokonaliśmy zakupów na skalę dotąd nie notowaną. Teraz trzeba te wydatki importowe zrekomensować wzmożonym eksportem polskich towarów.

I w tym momencie sprawa zaczyna interesować nas wszystkich. Bo wyniki handlu zagranicznego mają ogromny wpływ na poziom życia każdej nieomal rodziny.

Hasło zwiększenia eksportu nie jest oczywiście dla przeciętnego konsumenta zbyt popularne; on raczej wolałby, aby więcej kupowano, by półki sklepowe pełne były rozmaitych zagranicznych towarów. Za co jednak te półki wypełnić, gdy bilans dewizowy od lat mamy ujemny? Stara to prawda handlowa, że na większe zakupy trzeba zarobić więcej eksportem. A nie jest to zamierzenie łatwe, skoro nawet w tych dziedzinach w których powinniśmy mieć sporo do powiedzenia w eksporcie zakupy ciągle są większe niż sprzedaż. Na przykład w grupie wyrobów elektromaszynowych ujemne saldo w roku ubiegłym wyniosło 3 mld złotych dewizowych. O tyle więcej kupowaliśmy tych towarów niż sprzedaliśmy.

Charakterystyczna jest też sytuacja w dziedzinie produktów rolniczych i spożywczych.

Jeszcze w roku 1970 byliśmy poważnym eksporterem tych wyrobów, również w latach 1971—75 saldo było dodatnie i wynosiło 800 mln złotych dewizowych. Obecnie zaś import przewyższa o 6 mld zł dewizowych eksport. Przy czym większość zakupów przychodzi nam realizować u partnerów z tak zwanej strefy dolarowej. Chodzi tu głównie o zboża i pasze treściwe. W tej sytuacji produkcja trzody chlewnej wzrasta do rangi najbardziej dewizochłonnej przedsięwzięcia w gospodarce.

Obecna sytuacja w zakresie struktury cen na rynkach światowych jest dla naszego kraju bardzo niekorzystna. W nienotowanym od lat tempie wzrastają koszty zakupu surowców, znacznie wolniej zaś — sprzedaż wyrobów gotowych, których produkcję podjął nasz przemysł. Dzisiaj jeden z nielicznych — obok przemysłu lekkiego — działów gospodarki, w którym notujemy bilans dodatni w obrotach zagranicznych, to paliwa. Korzystne saldo (2,4 mld zł dew.) jest tu oczywiście wynikiem naszego wywozu węgla.

Ceny światowe, zwłaszcza na rynkach kapitalistycznych, w ostatnich latach 1971—1978 średnio rocznie o 12 procent, podczas gdy w latach sześćdziesiątych przyrost ten nie przekraczał jednego procenta. Najbardziej znany i znamieny jest przykład ropy naftowej, której cena w latach 1971—78 wzrosła 6,5-krotnie. Jest to proces narastający. My na dodatek kupujemy paliwo coraz więcej: w 1975 — 13,3 mln ton ropy, a już w 1978 — około 16,6 mln ton. Wydatki na zakupy paliw płynnych i gazów wzrosły więc w ciągu tych trzech lat z 3,7 mld zł dew. do 6,3 mld zł dew.

Przed tymi zjawiskami cenowymi chronią Polskę w pewnym stopniu dostawy surowców z krajów RWPG, a zwłaszcza z ZSRR, gdzie ceny mają charakter bardziej stały. Przyjęta tu polityka cen kroczy — regulowanych z pewnym opóźnieniem przy uwzględnianiu zmian na rynkach światowych — przybliża je ostatnio coraz bardziej ku cenom światowym. I o tym trzeba również pamiętać. Chcąc w pewnym stopniu uniezależnić się od światowego kryzysu paliwowo-surowcowego podejmujemy z krajami RWPG, a zwłaszcza z ZSRR wspólne inwestycje w tej dziedzinie.

Wyniki handlu zagranicznego, umiejętność dostosowania się do sytuacji na światowym

rynku, mają bezpośredni wpływ na poziom życia w kraju. I to jest już chyba bezdyskusyjnie dla większości obywateli.

Gospodarka nie może rozwijać się bez udziału handlu zagranicznego. Na przykład, aby w latach 1981—85 osiągnąć wzrost produkcji przemysłowej o 20—24 procent, konieczny jest bardzo duży wzrost zakupów surowców, maszyn i urządzeń. W tym samym okresie należy zwiększyć udział produkcji eksportowej w przemyśle do 17 procent. Wpływy ze sprzedaży wyrobów przemysłowych muszą wyrównać wydatki na zakupy surowców i urządzeń. Aby zaś dorównać potrzebom importowym gospodarki udział produkcji eksportowej w produkcji ogółem wzrastać musi szybciej niż cała sprzedawana produkcja.

Dla nas jednak nie jest wszystko jedno, co będziemy sprzedawać. Niezbędne są intensywniejsze działania w celu zwiększenia asortymentu, poprawy jakości wyrobów przeznaczonych na eksport. Będą więc rozwijane polskie specjalności eksportowe. Resort handlu zagranicznego widzi tutaj 27 branż, w których istnieje największa szansa powodzenia.

Z kolei umowy wieloletnie z zagranicznymi partnerami umożliwiają nie tylko uzyskanie odpowiedniej skali produkcji, lecz zapewniają również wielkie rynki zbytu dla naszych towarów. Obroty z krajami RWPG, a zwłaszcza z ZSRR, nadal stanowią będą dominującą pozycję w strukturze naszego handlu zagranicznego.

Inna nasza specjalność to wzrastająca wymiana i współpraca z krajami Trzeciego Świata, którym potrafimy już zaoferować kompleksowe, przedsięwzięcia z zakresu industrializacji oraz sprzedać myśl techniczną i najróżniejszych typów usług, m. in. projektowe.

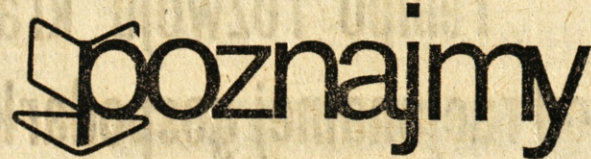
W tych rozważaniach handlowych nasuwa się niezmienne następująca refleksja. Ponieważ nasz udział w globalnej produkcji światowych dóbr materialnych jest wyraźnie większy niż rola, którą odgrywamy w światowym handlu, znaczy to że nie wykorzystujemy swojej pozycji ekonomicznej. Polska rozwijająca się gospodarka powinna więc dawać naszym zagranicznym partnerom, żeby też więcej od nich brać. Jest to niezbędne dla jej dalszego rozwoju oraz dla lepszego zaopatrzenia społeczeństwa.

MAREK PRZYBYLSKI



KAZIMIERZ PARUSZKIEWICZ

pracuje w Kopalni Węgla Brunatnego „Konin”, na odkrycie koło Kleczewa kieruje brygada, do której obowiązków należy kontrola



stanu technicznego transporterów, przenoszących urobiony węgiel. A jest czego dogłądać, bowiem przypadające na brygadę cztery przenośniki mają w sumie ponad 4 kilometry długości. Niemal jak na sześciu ludzi.

Szczególnie aktywnie pracować trzeba podczas postojów przenośników. Wtedy bowiem najłatwiej skontrolować wszystkie mechanizmy i usunąć niesprawności. Niezbędna jest przy tym szybkość działania. Wymaga to wysokich kwalifikacji zawodowych i oczywiście sprawnego kierowania

praca brygady. Kazimierz Paruszkiewicz radzi sobie z tym doskonale od 7 lat. Najtrudniej jest jeździć, gdy deszcze i ślasy sprawiają, że teren zamienia się w błotne grzęzawisko. Nielatwo dokonać wtedy wymian ciężkich elementów (niektóre ważą ponad 80 kilogramów), tym bardziej, że nie zawsze może w tych warunkach dotrzeć na miejsce naprawy ciężki sprzęt. Górnicy honor nie pozwala jednak tym tłumaczyć niewykonania zadania. (jab)

Fot. — R. Królak

Dowody pamięci narodu

ROZMOWA Z DR. STANISŁAWEM KŁYSEM, DYREKTOREM WOJEWÓDZKIEGO ARCHIWUM PAŃSTWOWEGO W POZNANIU

— Archiwum, to brzmi urzędowo, mało zachęcająco. Papiery, papiery, papiery...

— To brzmi jak zarzut. Spróbuję jednak uczynić z niego komplement. Archiwum państwowe są w Polsce zarówno placówkami naukowymi, jak i urzędami administracji państwowej. Owe „papiery” służą dzisiaj i przyszłym potrzebom w dziedzinie nauki, oświaty, kultury, życia politycznego, różnym działom gospodarki narodowej. Dzięki zgromadzonej u nas dokumentacji można badać prawidłowość rozwoju społecznego, umożliwiać szybsze rozwiązywanie niektórych problemów, wynikających z potrzeb rozwoju społeczno-gospodarczego kraju i poszczególnych regionów.

— A więc archiwa są to miejsca, gdzie przechowuje się dowody pamięci narodowej?

— Właśnie tak. Na przykład w Wojewódzkim Archiwum Państwowym w Poznaniu znajdują się dokumenty obrazujące walkę o wolność polską z dążeniami rządu pruskiego do ograniczenia polskiego stanu posiadania, o oświatę i kulturę, szczególnie o język polski w szkole. Materiały dotyczące walk narodo-wywozowych ukazują udział Wielkopolan w powstaniach narodowych i źródła do dziejów ruchu robotniczego, między innymi świadczą o strajkach robotników rolnych i przemysłowych w latach 1929 — 1936. Można u nas znaleźć materiały dotyczące założenia w roku 1846 fabryki „H. Cegielski, Towarzystwo Akcyjne” oraz zorganizowania w roku 1921 Powszechnej Wystawy Krajowej. Dużą wartość naukową i społeczno-polityczną posiadają materiały z okresu okupacji hitlerowskiej — o działalności hitlerowców oraz o bohaterskiej postawie mieszkańców Poznania i Wielkopolski (na przykład na temat organizowania akcji sabotażowych, udziału Polaków w różnych formach działalności organizacji podziemnych).

— Znana jest rola izb pamięci narodowej i sal tradycji w szkołach, zakładach pracy, a nawet na osiedlach mieszkaniowych. Czy archiwum uczestniczy w organizowaniu tych małych muzeów?

— Oczywiście. Przekazujemy im fotokopie materiałów źródłowych, dotyczących walki o wolność narodową w okresie zaborów oraz w dniach Powstania Wielkopolskiego, czasów okupacji, powstania i utrwalania władzy ludowej, przemian społeczno-gospodarczych kraju i regionu. Pomagamy w opracowywaniu monografii poszczególnych regionów, w przygotowywaniu sesji popularnonaukowych na tematy związane z historią Wielkopolski.

— Jakich informacji szukają w archiwum osoby prywatne oraz przedstawiciele urzędów?

— Osoby prywatne — najczęściej zaświadczeń o pracy, odpisów świadectw szkolnych, wyciągów z aktów stanu cywilnego, wyciągów z ksiąg hipotecznych, odpisów wyroków sądowych oraz różnych zaświadczeń związanych z przesładowaniami w okresie okupacji hitlerowskiej. A urzędy? Te szukają albo aktów własnych, które już znalazły się w archiwum, albo też aktów, które pochodzą z innych instytucji, a są potrzebne do wyjaśnienia lub rozwiązania aktualnie załatwianej sprawy, do opracowania dokumentacji w związku z budową tras komunikacyjnych, obiektów przemysłowych, osiedli mieszkaniowych.

— W Poznaniu, podobnie jak w całym kraju, odbywają się imprezy związane z piętnym Tygodniem Archiwów Polskich...

— Wojewódzkie Archiwum Państwowe przygotowało sesję naukową na temat funkcji społeczno-politycznej, naukowej i gospodarczej archiwów, wystawę w Towarzystwie Miłośników Miasta Poznania zatytułowaną „Poznań w dokumentacji archiwalnej”, wspólnie z Muzeum Narodowym wystawę z okazji dwusetnej rocznicy utworzenia Komisji Dobrego Porządku. Wydaliśmy, wspólnie z Wojewódzkim Ośrodkiem Informacji Naukowej, Technicznej i Ekonomicznej, drugi tom katalogu dokumentów technicznych, zawierających dane na temat drogownictwa, kolejnictwa oraz badań i poszukiwań geologicznych.

Rozmawiał

ZYGMUNT ROLA

Przybory kreślarskie na eksport

Wytwórnia „Skala” w Warszawie specjalizuje się w produkcji urządzeń przeznaczonych dla biur projektowych, konstrukcyjnych, szkół zawodowych i wyższych oraz dla indywidualnych odbiorców.

Najnowsza propozycja jest m. in. stół kreślarski, w którym zamiast żelaznych odważników zastosowano naciąg sprężynowy, co znacznie ułatwia obsługę. Niektóre modyfikacje zastosowane w tej konstrukcji objęte są patentami.

Unowocześnienie produkcji otwiera drogę eksportowi; wyroby ze „Skali” sprzedaje się m. in. do ZSRR i RFN. W Wielkiej Brytanii nasze wyroby uzupełniają zestaw przyrządów nawigacyjnych przeznaczonych dla floty królewskiej. PAP

Sześciuosobowa komisja, w której było trzech inżynierów udało się do kołowni. Tam obejrzała na trzech kotłach eliminatory dymu stwierdzając, że zostają tak wykonane jak sobie tego życzył projektant owych urządzeń oczyszczających. Przystąpiono tedy do prób. Palacz na rusztwie kotłów wrzucił po 6 tobat węgla. Po chwili kłębowie dymu uderzyły w niebo. Oczekano minuty i włączono eliminatory. Nic się jednak nie zmieniło: dym walił nadal. Kilkaście następnych prób zakończyło się tak samo. Komisja odbioru technicznego eliminatorów stwierdziła przeto, że nie spełniają one swojego zadania. Dyrekcja przedsiębiorstwa (Miejski Zakład Mleczarski przy ul. Dzierżyńskiego w Poznaniu) postanowiła zaś wystąpić do Urzędu Miejskiego o uchylecie decyzji zobowiązującej zakład do instalacji eliminatorów dymu. Tak wyglądało z początku tego półroczna „wykonanie” decyzji wydanej w lutym 1975 roku.

Zacytowaliśmy fragment artykułu („Miasto i środowisko naturalne — Jest o co krzyszyć kopie”), opublikowanego w „Głosie” 4 listopada 1977 roku, ale nadal... aktualnego. Świadczy o tym do kumenty, które Miejski Za-

Jak opóźnić ochronę środowiska?

Próby — przez pięć lat

kład Mleczarski przysłał 28 listopada 1979 roku do naszej redakcji.

Mówiąc o aktualności artykułu sprzed dwóch lat nie twierdzimy, że ostatnie protokoły prób eliminatorów pozabawione są nowych o nich informacji. Nowością taką jest to, że stosowanie owych urządzeń oczyszczających (pardon: mających oczyszczać) dym może spowodować unieruchomienie zakładu. Oto stosowne ustalenie:

„Komisja stwierdza, że przez okres półgodzinny przepro-

wadzania prób jak wyżej (przy maksymalnym otwarciu przepustnicy powietrza, bo tylko w takich warunkach eliminator ograniczał dymienie — przyp. red.) ciśnienie w kotłach spadło do 7 atmosfer. Dla utrzymania ruchu zakładu

wymagane jest ciśnienie około 10 atmosfer. Dlatego dalsze (takie — przyp. red.) próby (...) przerwano wobec groźby dalszego spadku ciśnienia i w konsekwencji unieruchomienia zakładu.”

Rozwiązanie: eliminator za czyną działac, zakład staje — jest wprawdzie bardzo korzystne dla środowiska naturalnego, ale mniej dla gospodarki i konsumentów. Nawiasem mówiąc — produkcję można zatrzymać od razu, bez uprzedniego rozwijania przez 5 lat różnych prac technicznych, or-

ganizacyjnych, biurowych itp., które towarzyszą narodzinom eliminatora dostosowanego do specyfiki kotłowni mleczarni Dębca.

Pięć lat. W takim okresie powstają osiedla mieszkaniowe, autostrady, rewelacyjne

wynalazki, które nie tylko znajdują zastosowanie, lecz jeszcze przekształcają się w superrewelacje. Takiego okresu nie może więc:

● otwierać decyzja administracyjna (mowa o decyzji Wydziału Gospodarki Przestrzennej i Ochrony Środowiska Urzędu Miejskiego z 21 lutego 1975 roku) nakazująca instalację i eksploatację eliminatora.

● „zamykać” — kolejna nieudana próba tegoż eliminatora;

● wypełniać — ustawiczne

zanieczyszczanie — przez mleczarnię — płynami i gazami środowiska naturalnego.

Dyrekcja Miejskiego Zakładu Mleczarskiego utrzymuje: „dla ochrony środowiska realizujemy inwestycje odpylaczy cyklonowych bateryjnych, chociaż bez urządzeń odpylających nie orzekamy ustalone przez władze dopuszczalnych wartości emisji zanieczyszczeń”.

Jeżeli jest tak jak twierdzi dyrekcja MZM, to należałoby uchylić decyzję Wydziału Gospodarki Przestrzennej i Ochrony Środowiska Urzędu Miejskiego z 1975 roku. Podobnie trzeba postąpić, jeśli zanieczyszczenia są większe od dopuszczalnych, ale wówczas decyzja z 1975 roku powinna być zastąpiona inną, wskazującą jaki środek zaradczy zastosować. Bardziej niż pewne jest to, że za taki środek nie może już uchodzić eliminator dymu przez 5 lat poddawany próbom. Stanowi on przykład tego, jak nie należy działać, chcąc chronić środowisko naturalne.

MICHAŁ ŁUCZAK

Tempo rozwoju kraju zależne od racjonalnej gospodarki materiałowej

Mówi wiceminister Z. Deutschman

Racjonalizacja gospodarki materiałowej, jak wynika z Wytęczych na VIII Zjazd PZPR oraz z projektu planu i budżetu na 1980 r. stała się jednym z najważniejszych i najpilniejszych zadań naszej gospodarki; od jego rozwiązania zależy nie tylko poprawa efektywności, ale tempo dalszego rozwoju kraju. Szybki wzrost cen surowców i materiałów, w połączeniu z ograniczeniami w ich podaży, sprawiły, iż coraz częściej stajemy wobec problemu deficytu wielu materiałów.

Przełamanie tej bariery — mówi podsekretarz stanu w Urzędzie Gospodarki Materiałowej, wiceminister Zdzisław Deutschman — wymaga z jednej strony dalszej rozbudowy krajowej bazy surowcowej, a z drugiej — radykalnej poprawy wykorzystania surowców i materiałów, a zatem wcielenia w życie wszechstronnego programu ich oszczędzania. Wydaje się, iż obecnie właśnie na ten drugi punkt powinniśmy położyć szczególny nacisk. Inwestycje podejmowane na rzecz racjonalizacji gospodarki materiałowej — przy nosząc ten sam efekt — są z reguły znacznie tańsze od tzw. inwestycji surowcowych. O wiele mniej środków należałoby np. przeznaczyć na poprawę izolacji cieplnej budynków, aniżeli na budowę nowych elektrociepłowni i kopalni węgla. I kolejny przykład, tym razem z hutnictwa. Taniej kosztuje uszlachetnienie wyrobów walcowanych, aniżeli budowa nowych wydziałów surowcowych. We wszystkich tych przypadkach — mówi wiceminister Z. Deutschman — podstawą dokonywanego wyboru powinien być kompleksowy rachunek ekonomiczny. Mówiąc inaczej: zanim zdecydujemy się na budowę np. nowej cementowni czy huty, najpierw powinniśmy sprawdzić, czy nie dałoby się

— mniejszym kosztem — ograniczyć zużycie potrzebnego cementu, czy stali.

W ostatnich latach zrobiliśmy wiele dla poprawy gospodarki materiałowej. Daleko nam jednak do wyczerpania wszystkich rezerw w tej dziedzinie. Sądzę — stwierdził wiceminister Z. Deutschman — iż w nadchodzącym 5-leciu co raz śmiejemy powinniśmy sięgać do rezerw tkwiących w samej strukturze gospodarki i w polityce materiałowej. Jest to bardzo szeroki front zagadnień, obejmujący zarówno makrodecyzje ekonomiczne, dotyające rozwoju całych branż gospodarki, jak też decyzje bardziej szczegółowe, podejmowane np. przez konstruktora na etapie projektowania. Chodzi tu więc o te oszczędności, które moglibyśmy i powinniśmy uzyskać dzięki właściwemu doborowi materiałów, stosowaniu optymalnych technologii itd. W porównaniu z innymi krajami nasza gospodarka jest np. bardzo stalochłonna. Wynika to stąd, że robimy maszyny cięższe niż inni. Ale one muszą być takie, jeśli nadal będziemy je produkować ze stali o niższych parametrach technicznych. Zresztą, czy zawsze musi to być właśnie stal? W wielu krajach wyroby hutnicze zastępuje się od powiedniami wyrobami z aluminium i z tworzyw sztucznych, które są kilkakrotnie lżejsze.

Kolejny przykład to stosowanie nowoczesnych technologii obróbki metali. W niektórych przypadkach mamy tu problem wyboru między metodą obróbki skrawaniem, która daje dużą ilość odpadów, a znacznie oszczędniejszą technologią obróbki plastycznej. W każdej, podobnej sytuacji, kiedy tylko powstanie problem wyboru — powinien decydować o tym kompleksowy rachunek ekonomiczny i właściwa organizacja produkcji.

W tym miejscu należy podkreślić znaczenie owego kom-

pleksowego podejścia do problemów racjonalizacji gospodarki surowcowej i materiałowej. Zbyt często bowiem popełniamy ten błąd, iż sprawy oszczędności materiałowych próbujemy rozwiązywać w skali pojedynczego zakładu. Tymczasem istnieje coś takiego, jak „łańcuch materiałowości”, polegający na tym, iż jedno marnotrawstwo materiałowe, pociąga za sobą całą serię następnych. Przykładem może być nasz ostatni program oszczędności paliw silnikowych i smarów. Podjęliśmy w nim nie tylko problemy zmiany struktury naszego parku samochodowego w związku z zużyciem jednostkowym stosowanych paliw i smarów, ale również uwzględniliśmy takie ważne czynniki, jak układ komunikacyjny kraju, czy stan nawierzchni dróg, a więc wszelkie warunki wpływające na zmniejszenie zużycia tych paliw.

Na koniec kilka uwag dotyczących gospodarki surowcami wtórnymi. Stosunkowo nieźle wykorzystujemy już złom metalu i makulaturę. Znacznie gorzej natomiast zagospodarowujemy odpady z tworzyw sztucznych. Dużo problemów mamy także z wykorzystaniem olbrzymich ilości tzw. mineralnych surowców odpadowych. Chodzi tu nie tylko o popioły i żużel z elektrowni, nadające się do wyrobu materiałów budowlanych i nawozów dla rolnictwa, ale również — na przykład — o zagospodarowanie odpadów turoszowskich, z których z powodzeniem moglibyśmy otrzymywać tlenek glinu do produkcji aluminium. W tym kontekście trzeba więc z całą ostrością sformułować zasadę, iż wobec istniejącej bariery surowcowej, każdy materiał, każdy odpad, który może być ponownie wykorzystany w procesie produkcyjnym — musi być traktowany jako surowiec pełnowartościowy. (PAP)

sport-sport-sport

Chcemy uniknąć błędów jesieni

ROZMOWA Z HENRYKIEM NOWAKIEM — WICEPREZESEM LECHA D. S. PIŁKI NOŻNEJ

Postawa piłkarzy Lecha w zakończonej w niedzielę jesiennej rundzie rozgrywek ekstraklasy rozczarowała sympatyków sportu w Poznaniu. Zespół rozpoczął bardzo obiecująco, by w końcówce sezonu przegrywać mecz za meczem i ostatecznie uplasować się na przedostatnim miejscu w tabeli. Na temat nagłego spadku formy piłkarzy Lecha krąży po Poznaniu wiele plotek. Dlatego też zamiast tradycyjnego komentarza po rozgrywkach, zamieszczamy dziś rozmowę z wiceprezesem Lecha do spraw piłki nożnej — Henrykiem Nowakiem.

— Przed sezonem trener Jerzy Kopa twierdził, że drużyna jest dobrze przygotowana do rozgrywek. Potwierdzały to wyniki spotkań sparingowych oraz rezultaty początkowych meczów mistrzowskich. Po 5 kolejkach Lech był liderem mając 8 punktów. W następnych 10 pojedynkach drużyna aż 8 razy schodziła z boiska pokonana. Jakże się przyczynił takiego kryzysu?

— Potwierdzam w pełni zdanie trenera Jerzego Kopy, że zespół był do rozgrywek dobrze przygotowany. Byłem na zgrupowaniu w Soczi i widziałem jak niezwykle sumiennie trenowali wszyscy zawodnicy. W rozgrywkach ligowych po dobrym początku nastąpiło na gwałt załamanie i seria niepowodzeń trwająca aż do zakończenia rundy. Przyczyną takiego stanu rzeczy są następujące:

● nagle odejście trenera J. Kopy, który wprowadził solenne obietnice, że będzie prowadził zespół przynajmniej do końca rundy jesiennej, lecz słowa nie dotrzymał; ● nieosiągnięcie zakładanych wyników szkoleniowych na wrześniowym obozie w Zakopanem. Wskutek kontuzji lub powołania do kadry zabrakło tam wielu zawodników z podstawowego składu,

● niezadowolony pewnych spraw socjalno-bytowych, co miało wpływ na określoną postawę niektórych piłkarzy na boisku. Dla przykładu załatwiliśmy mieszkanie dla nowych zawodników. Normalnie trzeba czekać na nie od 8 do 10 lat. Dla piłkarzy byliśmy w stanie załatwić to przez pół roku, lecz nawet taki termin budził ich głębokie niezadowolenie,

● zadłużenie klubu w stosunku do piłkarzy. W klubie brakowało środków na wypłacenie regularnych wynagrodzeń i premii za mecze ligowe i pucharowe,

● niepełne zaangażowanie się części zawodników z kadry pierwszej do zespołu w ćwiczenia treningowe. Rzecz jasna nie dotyczy to wszystkich piłkarzy. Z takimi zawodnikami jak Skurczyński, Piekarczyk, Mowlik, Barczak, Chojnacki, Grobelny, Lewicki i Szpakowski nie mieliśmy żadnych kłopotów wychowawczo-dyscyplinarnych. Inni jednak powinni trenować znacznie sumienniejsze niż to czynili.

● brak pełnowartościowych warunków dla piłkarzy grających w pierwszej drużynie. Zawodnicy awansujący do zespołu nie potwierdzili swoich ligowych aspiracji.

● zaawansowany wiek czołowych piłkarzy stwarzający określone trudności natury kondycyjnej.

— Która z wymienionych

przez pana przyczyn miała największy wpływ na słabą postawę zespołu, i czy jedną z nich nie jest również niesportowy tryb życia prowadzony przez zawodników?

— Uważam, że nie można pominąć żadnej z przyczyn, gdyż każda wpływa destrukcyjnie na postawę zespołu. Jedną z głównych były z pewnością nieterminowe wypłaty premii i nagród zawodnikom. Mimo wydatnej pomocy władz politycznych, administracyjnych oraz sportowych województwa i miasta, Lech ma znaczny dług, który nagromadził się przez kilka lat. Zawodnikom wypłaciliśmy jednak zaległości w wynagrodzeniu przed meczem z Wisłą. Była to suma ponad 700 000 zł.

Do trybu życia prowadzonego przez zawodników nie mamy większych zastrzeżeń, choć pewne incydenty się zdarzyły. Przed pierwszym meczem z Zawiszą zniknęło dwóch piłkarzy i przez 3 dni nie było wiadomo, co się z nimi dzieje. Również w motelu w Sadach przed meczem z Szombierkami kilku zawodników zapomniało jakie są ich obowiązki.

— Wielu kibiców jest przekonanych, że trener Roman Łoś, nie mając takiego autorytetu jak trener Jerzy Kopa, nie potrafił zapanować nad zespołem.

— Twierdzenie, że trener Roman Łoś nie ma autorytetu w drużynie byłoby nieprawdą, że krzywdzące tego szkoleniowca. Prawda jest natomiast, że trener Jerzy Kopa miał autorytet większy. Trener Roman Łoś, choć to bardzo pracowity i rzetelny szkoleniowiec, nie był i nie jest w stanie zastąpić trenera Jerzego Kopy. Z tego też względu w najbliższym czasie zatrudnimy w klubie nowego trenera.

— W Poznaniu głośno mówi się o tym, że kilku czołowych zawodników po zakończeniu sezonu chce opuścić Lecha. Jak wygląda sprawa podpisywania kontraktów między klubem a zawodnikami?

— W myśl zarządzenia nr 21 przewodniczącego GKKFiS kontrakti powinno podpisać 22 zawodników, w tym 12 na 3 lata a 10 na rok. W Lechu kontrakt na 3 lata podpisało tylko 4 zawodników: Mądralowski, Mroziński, Lewicki i Stelmasiak. Reszta jedynie na rok. Przepisy mówią, że na 3 miesiące przed wygaśnięciem umowy, zawodnik lub klub składają wniosek o jej przedłużenie lub rozwiązanie. Konsekwencją z jaką piłkarze obstawali przy tym, by podpisać kontrakty tylko na rok pozwala przypuszczać, że błąd zawodnicy przed przedłużeniem kontraktu postawiają jakieś warunki ze spraw socjalno-bytowych bądź też będą chcieli zmienić barwy klubowe. Przejdzie do innego klubu jest bowiem rzeczą ostateczną.

Zawodnik dostaje bezpłatne mieszkanie, zwraca mu się koszty przeprowadzki oraz otrzymuje 15 procent ekwiwalentu, jaki nowy klub musi zapłacić macierzystemu klubowi za wykształcenie zawodnika. Wysokość owego ekwiwalentu w transze między klubami pierwszoligowymi jest ustalana od 500 000 do 800 000 zł. Ponieważ kluby zawsze żądają górnej stawki, zawodnik otrzymuje około 120 000 zł, natomiast premie za rozegranie odpowiedniej liczby spotkań w barwach tego samego klubu są następujące: 50 meczów — 10 000 zł, 100 meczów — 200 000 zł aż do 500 meczów, za które otrzymuje się 300 000 zł. U nas taka premia przypadnie w udziale pomocnikom Napierale.

W tej chwili nie mogę nie powiedzieć o tym, którzy z piłkarzy zamierzają po zakończeniu sezonu odejść z Lecha. Wyjątkiem jest sprawa Kasalika, który obecnie przebywa w Szwecji, gdzie prawdopodobnie nie załatwia sobie miejsca w którymś z tamtejszych klubów.

— Na konferencji prasowej po meczu z Polonią trener Roman Łoś powiedział: „sytuacja w Lechu wymaga przemyśleń i głębokich posunięć”. Proszę wskazać jakie sprawy wymagają przemyśleń i jakich posunięć należy się spodziewać?

— Sformułowanie trenera Łosia jest bardzo enigmatyczne. Mogłoby myśleć o wzmocnieniu kadrowym zespołu, o szybkim i zdecydowanym polepszeniu bazy nie tylko dla potrzeb pierwszej drużyny, lecz całej sekcji, lub też o szybszym reagowaniu kierownictwa klubu na zgłaszane przez zawodników sprawy socjalno-bytowe.

— Gdyby na wiosnę w zespole powtórzyła się sytuacja jaką obserwowaliśmy w rundzie jesiennej, to Lech może się nie utrzymać w I lidze. Co kierownictwo klubu zamierza zrobić, by do tego nie dopuścić?

— O degradacji z ekstraklasy w ogóle nie myślimy, choć zdajemy sobie sprawę z tego, że na wiosnę żadnych rewelacyjnych wyników nie osiągniemy. Przede wszystkim zamierzamy polepszyć sytuację finansową klubu poprzez utworzenie rady patronackiej, w skład której wejdzie kilkadziesiąt zakładów pracy z województwa i Poznania. Zaangażujemy nowego trenera, pierwszego zespołu, a zająć się rozpoczniemy wcześniej niż inne kluby, bo już 20 grudnia. Ze wszystkimi zawodnikami wchodzącymi w skład kadry pierwszej zespołu przeprowadzimy rozmowy, podczas których będą musieli się zdecydować czy chcą grać czy nie. Zostaną tylko ci, którzy z pełnym zaangażowaniem będą podchodzić do swych obowiązków.

Rozmawiał
WIESŁAW ŁUCZAK

Poznań przygotowuje ogólnokrajowe sympozjum spółdzielczości pracy

Za kilka dni Poznań gościć będzie ponad 300-osobową grupę naukowców i praktyków spółdzielczości pracy. Od 11 do 13 grudnia w Domu Techniki odbędzie się bowiem ogólnopolska konferencja naukowa pt. „Funkcjonowanie spółdzielczości pracy w gospodarce narodowej”. Jej organizatorami są: Oddział PTE w Poznaniu, Instytut Ekonomii i Politycznej UAM oraz Wojewódzki Związek Spółdzielczości Pracy w Poznaniu.

Omawiane będą problemy związane z rolą spółdzielczości pracy w realizacji planów społeczno-gospodarczych, zwłaszcza w zakresie zaspokojenia potrzeb rynku wewnętrznego i odbiorców zagranicznych. Dyskusowany będzie model przedsiębiorstwa spółdzielczego oraz kierunki zmian w systemie zarządzania spółdzielczości pracy.

Zorganizowanie tego typu specjalistycznej konferencji ogólnokrajowej w Poznaniu jest m. in. wynikiem prężności miejscowego środowiska naukowego, podejmującego w swej działalności również problematykę praktyczną, m. in. spółdzielczości pracy, jest to również wynik starych tradycji spółdzielczych na terenie Wielkopolski. Przy organizacji sympozjum udział bierze spółdzielnie z terenu Poznania Wielkopolski.

Wojewódzki Związek Spółdzielczości Pracy w Poznaniu należy obecnie do największych w kraju. Skupia 26 jednostek zatrudniających 15 500 osób. Wartość rocznej produkcji i usług wytworzonych w tych spółdzielniach przekracza 3,6 mld zł. W Poznaniu działa również 24 innych spółdzielni nie podległych WZSP. Pracuje w nich około 14 000 osób. W czasie pobytu w Poznaniu naukowcy oraz praktycy będą mieli okazję zwiędzić niektóre z czołowych zakładów spółdzielczych. (map)

Projekt reformy kodeksu karnego USA

Senacka Komisja Prawna zaaprobowała wstępnie projekt rewizji kodeksu karnego, przewidujący karę śmierci za takie przestępstwa, jak morderstwo, zdrada stanu, szpiegostwo i akty piractwa powietrznego, pociągające za sobą ofiarę w ludziach. Poszczególne stany wprowadziły ponownie u siebie karę śmierci, ale rząd federalny na razie zajmuje w tej kwestii negatywne stanowisko, mimo wypowiedzenia się za stosowaniem kary śmierci przez Sad Najwyższy USA.

395-stronicowy dokument ma na celu ujednolicenie ustawodawstwa karnego w całych Stanach Zjednoczonych. Przewiduje on możliwość wniesienia przez oskarżonych lub rząd rewizji w przypadku, gdyby orzeczenie werdyktu rażąco odbiegało od praktyki przewijającej w całym kraju. Prawo do warunkowego zwolnienia więźniów może być stosowane tylko w wyjątkowych okolicznościach. (PAP)

Porwany przez UFO

Francuzi zostali zelektryzowani wiadomością o przypadku „uprowadzenia” 19-letniego „Franka Fontaine’a” przez niezidentyfikowany obiekt latający. Jak wynika z opublikowanych informacji, Fontaine został uprowadzony z okolicach miejscowości Cergy-Pontoise, na zachodnich przedmieściach Paryża. Ostatnim widokiem jaki zapamiętał była promienista kula unosząca się przed samolotem, w którym siedział. Twierdzi on, że nie wie, co się z nim później stało, ale jest faktem iż powrócił do domu dopiero po tygodniu. Opowiadanie „Fontaine’a” spotkało się ze sceptycyzmem ze strony władz, które zarządziły dochodzenie w tej sprawie.

Gimnastyczne MŚ

Najlepsze zawodniczki świata gimnastyczne uczestniczące w Fort Worth w XX mistrzostwach świata — mają za sobą ćwiczenia obowiązkowe w wieloboju drużynowym. Interesująca rywalizacja trwała ponad 16 godzin i zakończyła się zwycięstwem ekipy ZSRR, która jest na najlepszej drodze do zdobycia siódmego w historii swoich występów w mistrzostwach świata złoto medalu. Gimnastyczki radzieckie uzyskały 194,925 pkt. i wyprzedzają Rumunię — 194,250 i NRD — 193,875. pkt.

Reprezentacja Polski w stawce 27 zespołów zajmuje po ćwiczeniach obowiązkowych jedenaste miejsce, mając 186,050. (PAP)

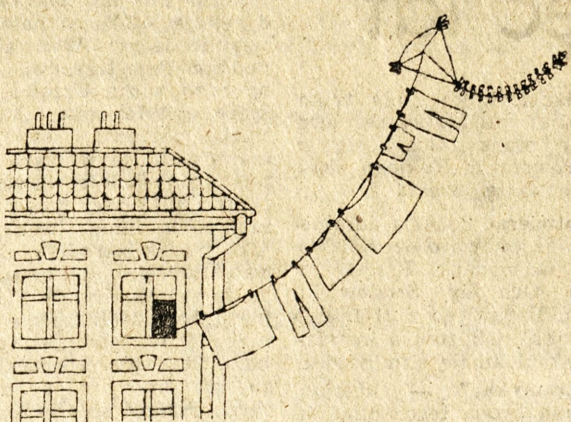
Ze sportu studenckiego

Zarząd Środowiskowy Akademickiego Związku Sportowego zweryfikował rozgrywki o mistrzostwo I lat studentów Poznania. Reprezentacje AE, AWF, AM, AR, PP, WSOWK i UAM startowały w sześciu dyscyplinach (bez pływania, które odbędzie się w późniejszym terminie).

Dobrze zaprezentowały się mistrzostwach studentki AR, które zdobyły pierwsze lokaty w koszykówce, siatkówce i tenisie stołowym. Pozostałe tytuły mistrzowskie przypadły: w piłce nożnej i tenisie stołowym — studentom PP, w lekkiej atletyce kobiet i mężczyzn oraz w piłce ręcznej — AWF, siatkówce — reprezentantom WSOWK.

Zakończyła się także runda jesienno-rozrywek ligi międzyuczelnianej w piłce nożnej. Mistrzem sięgnęli zostali piłkarze UAM, którzy wyprzedzają zespoły AR i PP lepszą różnicą bramek. Czwarte i piąte miejsca zajęły zespoły AE i AM.

(kar)



pracownicy poszukiwani

SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW „ZJEDNOCZENIE” w Poznaniu, ul. Żeromskiego 13/15 — zatrudni zaraz inwalidów:

- **STARSZEGO MISTRZA** — do Działu Głównego Mechanika.
- **SAMODZIELNEGO REFERENTA** do Spraw Technicznych — w Dziale Głównego Mechanika.
- **SAMODZIELNEGO MAGAZYNIERA**.
- **TOKARZA**.
- **PALACZA** — z uprawnieniami na kotły wysokopiętne.
- **ŚLUSARZA REMONTOWEGO**.
- **STOLARZA**.
- **MEZCZYZN I KOBIETY** — do produkcji i paczkarni (przemysł spożywczy).
- **ROBOTNIKÓW MAGAZYNOWYCH**.
- **MŁODZIEŻ** — z lekkim względnie umiarkowanym upośledzeniem umysłowym.

Zgłoszenia w Komórcie Spraw Osobowych w godz. 7 — 15, pokój 308, telefon 404-31 wewnętrzny 25. 3963-K1

WZSR „SCH” — Zakład Inwestycji i Budownictwa w Lesznie ul. Spółdzielcza 2a, przyjmuje do pracy w Górze, Rawiczu, Kościanie i Lesznie —

- **INŻYNIERÓW I TECHNIKÓW** z uprawnieniami w zakresie projektowania
 - **KIEROWNIKÓW BUDÓW**
 - **MAJSTRÓW BUDOWY**
 - **SPECJALISTĘ d/s BHP**
 - **MURARZY, BETONIARZY** i **ROBOTNIKÓW** niewykwalifikowanych.
- Warunki pracy i płacy — zgodnie z Układem Zbiorowym Pracy w Budownictwie. Istnieje możliwość zakwaterowania oraz otrzymania mieszkania.

Zgłoszenia przyjmuje oraz informacji udziela — **Sekcja Spraw Osobowych — 64-100 Leszno**, ul. Spółdzielcza 2a, telefon 48-12, 48-51 wewn. 6.

Sekcja Spraw Osobowych — 56-200 Góra, ul. Czerwonej Armii 13/15, telefon 646.

3111-K1

ZAKŁAD ZAOPATRZENIA OGRODNICZEGO POZNAŃ

INFORMUJE, ŻE
**WZNOWIONO SPRZEDAŻ
DRZEW OWOCOWYCH**
POZNAŃ, ULICA URBANOWSKA
4087-K1

Nauka

Korepetycje z matematyki. Tel. 630-05 Kozłowski. 10255g

Kupno

Bony PeKaO kupię. Telefon 20-35-76 po godz. 11. 13864g

Zegarek kieszonkowy złoty kupię. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dia 13383g

Kupię egzemplarze Mego Modelarza z planami samolotów myśliwskich lub wymienię. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dia 12221g

Wal do Fiata 132. Tel. 567-76. 14426g

Wynij! Zachowaj! Tu tylko skup najdroższych ciekawych starożytności, zegarków, bufetów, zegarek damskich, mebli, lamp, figur, szaf, porcelanę, kufel, naczynia srebrne, łyżki, kubki, talerzyki, cukierniki, szkatułki, najdroższe naczynia. Zgłoszenia w: listowno, Umięskie go 7a m. 30 (Wilda). 11314g

Stary obraz, ramę kupię. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dia 12666g

Sprzedaz

Taksometr Pollax 1. tel. 411-001 godz. 18-20. 14305g

Suknie ślubne. Tel. 203-633 po godz. 18. 13947g

Kanarki pilne śpiewaki, czerwone, pomarańczowe, żółte, młode, zdrowe, samiec, akwarium sprzeda hodowla. Wedzłowski. Po godna 88a m. 23 za szkła. 11449g

Jamniki szczepione krótkowłose, rodowodowe, wyśokiej klasy sprzedam. Schönknecht, Iśniczówka Kasczów 42 koło Wolsztyna. 10333g

Samochody

Fiata 126p oraz VW 1200 tania sprzedam, telefon 22-09-38. 13892g

BMW 2000 stan bardzo dobry sprzedam. Os. Czerw. 19 m. 2. 13277g

Zaporożka rocznik 1978 sprzedam. Mickiewicza 17 n. 3 po godz. 16. 13901g

Trabantę sprzedam. Tel. 564-03. 12355g

Syrę 105 pilnie sprzedam. Tel. 67-53-41 godz. 8-14. 14451g

Pilnie sprzedam Forda Taunusa M-20. Tel. 745-38 po godz. 17. 14452g

Fiata 125p combi rocznik 1974 sprzedam. Poznań, Os. Kraju Rad 22a m. 7 godz. 16-19. 14300g

Wyrob, dorabianie flumi ków specjalność Fiat, Octawia, wozy zachodnie, regeneracja teleskopów Grzegorz Krawczyński. Os. Pilewska, Andrzejewskiego 18. 14375g

Syrę 105L rocznik 1975 sprzedam. Tel. 790-22 godz. 16-19 lub oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dia 14358g

Lokale

Pilnie kupię kawalerkę własnościową. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dia 13983g

2 osobom pracującym po kół wynajmę. Skalna 33 (Górczyn). 14349g

Pani poszukuje pokoju z wygodami. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dia 14271g

Mieszkanie własnościowe M-1 lub M-2 kupię. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dia 11842g

Przyjmę na pokój jednoosobowy. Luboń 3. Kościuszki 34. 11845g

Forniszenie minimum 20 m2 nadające się na lokal handlowy w centrum — również do remontu kupię lub wydzierżawię. Oferty z podaniem ceny „Prasa”. Grunwaldzka 19 dia 11869g

Poszukuję M-2. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dia 11876g

Poznań - Grunwald — mieszkanie kwaterekowe M-2 w nowym budownictwie zamienie na równorzędne M-3 we Wrzesznie. Władysław: Wrzesnia, ul. Słowackiego 42. tel. 585 od godz. 8 i po godz. 20. 11703g

Dwa pokoje, kuchnia, łazienka, telefon, balkon centrum. I ptr. 76 m2 zamienie na pokój z kuchnią lub kawalerkę w nowym budownictwie. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dia 11815g

Matrymonialne

Twoja nowa szansa to Biuro Matrymonialne „W. Dwoje”. Czekamy na Ciebie. 60-683 Poznań, Os. Chrobrego 17F m. 119. 12077g

Różne

Układam parkiet. Posiadam własną mozaikę. Bad narkiewicz, tel. 201-304. 14269g

Cyklinowanie, lakierowanie. Zakrzewski, telefon 615-66. 13125g

Czyszczenie dywanów i obić meblowych na miejscu u klienta. Łukomska, tel. 454-69 do godz. 9.00. 12413g

Malowanie, tapetowanie. Tel. 757-55 Frackowiak. 13220g

Przenoszenie, przewóz mebli, pianin. Tel. 33-35-32 Kufel, Kościńskiego 3. 11858g

Wypożyczalnia sukien ślubnych, wieczorowych, welonów i nakryć do chrztu. Liszkowska, Gwery dii Ludowej 2. 11651g

Kalkulatory — gry TV i inne urządzenia elektroniczne naprawia Zakład Usługowy. Poznań, ul. Dąbrowskiego 140. Walde- mar Zalasewski. Krótkie terminy i gwarancja. 13341g

Telewizory naprawiam, telefon 555-38 Kopański. 13941g

Układanie, cyklonowanie, lakierowanie WUSP Sreń, Flizanowska, tel. Poznań, 20-65-39, godz. 7-8. 14312g

komunikat

ZAKŁAD ENERGETYCZNY POZNAŃ w Poznaniu uprzejmie informuje PT Odbiorców energii elektrycznej i gazu, że na terenach obsługiwanych przez Rejon Energetyczny Leszno, Kościan i Poznań — Oddział Inkaśa 2 wprowadza się sukcesywnie

SYSTEM ROZLICZEŃ ROCZNYCH zwany systemem ZBYT

Nowy system wprowadzony zostanie w poszczególnych rejonach w następujących terminach:

Rejon Energetyczny Leszno — począwszy od 1-go grudnia 1979 r.

Rejon Energetyczny Kościan — począwszy od stycznia 1980 r.

Rejon Energetyczny Poznań (Rataje, Winogrody) począwszy od stycznia 1980 r.

Wdrażanie systemu poprzedzone zostanie doręczeniem ulotki informacyjnej zawierającej szczegółowe wyjaśnienia w przedmiotowym zakresie. Miesiąc w którym inkasent doręczy ulotkę będzie ostatnim miesiącem rozliczeń w systemie PROCNOZA poprzedzającym doręczenie książeczek wpłat na podstawie których odbywać się będą rozliczenia w nowym systemie.

Każdego kolejnego miesiąca począwszy od miesiąca listopada br. część odbiorców obsługiwanych przez Rejon Energetyczny Leszno oraz począwszy od miesiąca grudnia br. część odbiorców obsługiwanych przez Rejon Energetyczny Kościan i Poznań otrzymywać będzie wymienione książeczki.

Każda książeczka zawierać będzie — sześć wpłat (rachunków) okresowych na bieżący okres obrachunkowy.

Rachunki wyliczone będą w oparciu o rzeczywiste zużycie energii elektrycznej i gazu w poprzednich okresach obrachunkowych. Każdy z nich będzie stanowił 1/6 część obliczonej w ten sposób należności.

Kwoty uwidocznione na rachunkach, odbiorcy będą zobowiązani wpłacać co dwa miesiące przed upływem terminów płatności wydrukowanych na każdym rachunku.

Rachunki okresowe winny być regulowane poprzez realizację blankietów w Płótkach Pocztowych, Oddziałach (Agencjach) PKO, Oddziałach Narodowego Banku Polskiego lub Banku Gospodarki Żywnościowej. 4057-K1

W dniu 30 listopada 1979 roku zmarł nasz długoletni pracownik i kolega

JAN POLUS

Pogrzeb odbędzie się w dniu 7 grudnia 1979 r. o godz. 13.50 na cmentarzu na Junikowie.

Rodzinie Zmarłego wyrazy serdecznego współczucia składają:

Dyrekcja, Rada Zakładowa, POP
oraz współpracownicy
Oddziału II — PKS Poznań

2929-K3

Z żalem zawiadamiamy, że dnia 27 listopada br. zmarła

EUGENIA MICHALCZYK

pracownik administracji Akademii Rolniczej w Poznaniu.

W Zmarłej straciłmy sumiennego pracownika i serdeczną koleżankę.

Rodzinie Zmarłej wyrazy serdecznego współczucia składają:

Dyrekcja Akademii Rolniczej,
Rada Zakładowa i współpracownicy

2935-K3

Dnia 1 grudnia 1979 roku zmarł były długoletni pracownik naszego Zakładu

JÓZEF GULIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w dniu 7 grudnia 1979 r. o godz. 13.10 na cmentarzu junikowskim.

Rodzinie Zmarłego wyrazy serdecznego współczucia składają:

Rada Zakładowa, Dyrekcja, współpracownicy,
Kole Emerytów
Zakładu Energetycznego Poznań

2940-K3

S. + p.

BRONISŁAWA LEWANDOWSKA

nasza ukochana siostra i ciocia, emerytowana długoletnia kierowniczka Szkoły Podstawowej w Ostrowie Wielkopolskim, całym sercem oddana wychowaniu młodzieży, której poświęcała bez reszty swoje pracowite życie, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona Sakramentami św., zmarła w Krakowie dnia 2 grudnia 1979 roku, w wieku 74 lat.

Nabożeństwo żałobne za spókoj Jej duszy zostanie odprawione przy zwłokach w kaplicy na Cmentarzu Rakowickim w Krakowie, w piątek 7 grudnia br. o godz. 11 — po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłej na miejsce wiecznego spoczynku.

Pograżeni w głębokiej żałobie i smutku

siostra, brat i rodzina

2941-K3

† Dnia 5 grudnia 1979 r. zmarła nagle w 34 roku życia, moja najdroższa żona, ukochana mamusia, córka, siostra, bratowa, szwagierka, synowa i ciocia, sp.

REGINA ADAMIAK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 8 bm. o godzinie 9 na Miłostowie.

W głębokim smutku pogrążony
mąż z córką

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Os. Przyjaźni 9 m. 169. 14462g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 3 grudnia 1979 roku, zmarł w Bogu, przeżywszy 66 lat, nasz kochany ojciec, teść, dziadziś, drogi brat, szwagier i wujek, sp.

KAZIMIERZ URNY

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 8 bm. o godz. 7.30 na cmentarzu junikowskim.

córki z rodziną

ul. Radosna 14 m. 1. 13996g

W dniu 1 grudnia 1979 roku zmarła emerytowana długoletnia, sumienna i ofiarna pracowniczka Muzeum Narodowego w Poznaniu

HELENA SOBIESZCZAŃSKA

odznaczona Złotym Krzyżem Zasługi.

Cześć Jej pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w dniu 8. 12. 1979 roku, o godz. 8.10 na cmentarzu Junikowo.

POP — PZPR, Rada Zakładowa, Dyrekcja
Muzeum Narodowego w Poznaniu.

2934-K3

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 3 grudnia 1979 roku, zmarł nagle

TADEUSZ LIS

były długoletni pracownik Akademii Rolniczej w Poznaniu, były sekretarz OOP PZPR, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Odszedł od nas człowiek wielkiego charakteru, serca i umysłu.

Pogrzeb odbędzie się dnia 6 bm. o godz. 11.30 na cmentarzu górczyńskim.

Rodzinie Zmarłego wyrazy szczerzego współczucia składają:

Dyrekcja Akademii Rolniczej
Komitet Zakładowy PZPR
Rada Zakładowa, współpracownicy.

2933-K3

Dnia 1 grudnia 1979 roku, odszedł od nas na zawsze mój kochany ojciec, dziadek i pradziadek, szwagier oraz wujek, przeżywszy lat 77, sp.

JÓZEF GIERCZAK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 8 bm. o godz. 19.10 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążony

ul. Głogowska 79 m. 14. 14380g

† W dniu 30 listopada 1979 roku po długich i ciężkich cierpieniach, odeszła od nas, nasza ukochana mama, teściowa, babcia, siostra i ciocia, przeżywszy lat 86, sp.

STEFANIA NOWACKA

z domu Plebańska

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 7 bm. o godzinie 10.10 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążeni

synowie z rodzinami

Dąbrowskiego 96 m. 11. 2913-U3

† Dnia 3 grudnia 1979 roku zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja ukochana matka, teściowa, babcia, siostra i ciocia, przeżywszy lat 73, sp.

LUDOMIŁA ROGUSZCZAK

z domu Malińska

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 7 bm. o godzinie 15 na cmentarzu w Puszczykowie.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

Puszczykowo, ul. Wczasowa 9. 14442g

† Dnia 1 grudnia 1979 roku zmarł przeżywszy lat 70, mój drogi mąż, ojciec, teść i kochany dziadziś, sp.

JAN WOJTECKI

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 7 bm. o godzinie 8.10 na cmentarzu junikowskim. Msza św. odprawiona zostanie tego samego dnia o godzinie 16.30 w kościele św. Trójcy na Dębcu.

W smutku pogrążona

RODZINA

Ul. Wiklinowa 12 m. 4. 14331g

† W dniu 2 grudnia 1979 roku, odszedł od nas na zawsze nasz kochany i troskliwy, nigdy niezapomniany mąż, ojciec, szwagier, zięć, teść, przeżywszy lat 65, sp.

WINCENTY MACEDULSKI

uczestnik walk o Cytań, członek ZBoWiD.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 8 bm. o godz. 8.50 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążeni

żona, synowie i rodzina

Os. Manifestu Lipcowego 20 m. 4. 14401g

† Dnia 2 grudnia 1979 roku, zmarła po długich i ciężkich cierpieniach opatrzona Sakramentami św. pełna dobroci, życzliwości, szlachetności i poświęcenia moja najdroższa żona, nasza najukochańsza mamusia, córka, teściowa i babcia, sp.

BOLESŁAWA PŁOTNIAK

z domu Koszuta.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 8 bm. o godz. 13.10 na cmentarzu junikowskim.

Pograżona w bezgranicznym i bolesnym smutku.

RODZINA

ul. Zakret 5 m. 3. 14282g

† W dniu 30 listopada 1979 r. zmarła w 72 roku życia opatrzona Sakramentami św., moja kochana żona, nasza mama i babcia, sp.

MIROSLAWA DUBOWSKA

z domu Hackiewicz

Pogrzeb odbył się w środę, 5 grudnia br. na Cmentarzu Powązkowskim w Warszawie.

Msza św. zostanie odprawiona w piątek 7 grudnia br. o godz. 16.30 w kościele O.O. Dominikanów przy ul. Stalingradzkiej i we wtorek 11 grudnia br. w kościele parafialnym św. Jana Bosko na Winogrodach.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

13958g

† Dnia 3 grudnia 1979 roku zmarła moja kochana żona, nasza droga matka, siostra, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 66, sp.

MARIA PAWLAK

z domu Szymkowiak

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 8 bm. o godzinie 10 na cmentarzu miłostowskim.

W smutku pogrążona

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

RODZINA

14454g

† Dnia 4 grudnia 1979 roku, zakończył nagle swoje pracowite i pełne poświęcenia życie namaszczone Olejami św. mój kochany mąż, nasz drogi ojciec, teść i dziadziś przeżywszy lat 70, sp.

PIOTR WIELICHOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w piątek 7 bm. o godz. 14 na cmentarzu Miłostowo.

W głębokim smutku pogrążona

żona z rodziną

GRUDZIEŃ
6
Czwartek

Emiliana
Mikołaja

Słońce: 7.46—15.40

TEATR

WIELKI — g. 16 „Lohengrin”.
MUZYCZNY — g. 19 „Pani prezesowa”.
POLSKI — g. 19 „Czarny roman”.
NOWY — g. 18 i 19 „Antygona”.
SCENA NOWA — g. 19.30 „Zabawa”.
LALKI I AKTORA (Scena Marcinowa) — g. 10, 17 „Ludowa szopka polska” (przedst. zamkn.).

KINA

KDF MUZA — g. 10, 15, 20 „Smiercionośny ładunek” (amer. 18 l.). g. 12.30, 17.30 „Omen” (ang. 18 l.).
KDF PALACOWE — g. 10 „Człowiek z księżycem” (pol. b. o.). g. 12 „Mazepa” (pol. 15 l.).
APOLLO — g. 10, 12.30, 15 „Sanchez i jego dzieci” (meks. 15 l.). g. 17.30, 20 „Wielki podryw” (pol. 15 l.).
BALTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18.30 „Konwój” (amer. 15 l.). g. 22.30 „Imperium namiętności” (jap. 18 l.).
GWIAZDA — g. 10, 12, 14, 16, 18.30 „Dom pod czerwona latarnią” (weg. 18 l.).
KOSMOS — g. 17.30 „Nieme kino” (amer. 15 l.). g. 20 DKF „Porfirion” (s. zamkn.).
MINIATURA — g. 15.30 „Orkiestra Klubu Samotnych Serc” (amer. 12 l.). g. 17.30 — s. zamkn., g. 19.30 „Od siedmiu wzwyż” (amer. 18 l.).
PANCERNIAK — g. 17 „Jeździec bez głowy” (radz. b. o.). g. 19.30 „Kusitańska tragedia” (radz. 15 l.).
RIALTO — g. 10, 12.30, 15.15, 17.30, 20 „Niebieskie kolnierzyki” (amer. 15 l.).
RUSAŁKA (Swarzędz) — g. 15 „Skrab” (radz. b. o.). g. 17, 19 „Port lotniczy 77” (amer. 15 l.).
SEŁONCE (sala duża) — g. 15.30, 17.30, 19.30 „Dubler” (fr. 12 l.). (sala mała) — g. 15.30 „Motyle” (pol. b. o.). g. 19.30 „Idź do mamy, tata pracuje” (fr. 18 l.).
TECZA — g. 15.30 „To niemożliwe” (radz. 15 l.). g. 17.30 „Klin” (pol. 15 l.). g. 19.30 „Sześciu” (amer. 15 l.).
WCZASOWICZ (Przeczysław) — g. 16.30, 18.30 „Wielki samotnik” (am. 15 l.).
WILDA — g. 10, 12.30, 15 „Młody Frankenstein” (amer. 15 l.). g. 17.30, 20 „Lot nad kukułczym gniazdem” (amer. 18 l.).
WRZOS (Mosina) — g. 15, 17 „Panowie dbajcie o żony” (fr. b. o.). g. 19 „O jeden most za daleko” (ang. 12 l.).
Zoo (starej ul. Zwierzynieckiej 1, nowe) ul. Krawcowa od g. 9 do zmroku.

DYZURY

SZPITAL: Internia, chirurgia, okulistyka, laryngologia, neurologia — ul. Lutucka; chirurgia dziecięca — ul. Krzywielew 7.
Wojewódzka Stacja Patologii Ratunkowej w Poznaniu, ul. Chelmońskiego 20. Wszelkie ulżenia i zachorowania w miejscach publicznych z terenu Poznania — tel. 999; nagle zachorowania w domu — tel. 66-00-66.
Podstacje (czynne całą dobę): Os. Piastowskie 16, tel. 792-24; ul. Bukowa 1, tel. 37-12-61; Gęsi 16, tel. 20-54-31; Kościuszki 103, tel. 544-44; Swarzędz, ul. Włankowa, tel. 544-44 i 137-399; Luboń ul. Wolności 6, tel. 544-44 i 130-399.
Centralny Ośrodek Informacji Poznańskiej Służby Zdrowia, ul. Marcinkowskiego 21 — czynny codziennie g. 7-22, tel. 889 — udziela informacji, porad lekarskich i prawnych, przyjmuje skargi, interwencje.
Telefon Zaufania 988, porady prawne, tel. 522-51. Obie placówki czynne w dni powszednie o 15.30 — 7.30 dni świąteczne — cała doba.
Apteki (całkowicie dozwolone): Dąbrowskiego 140/142 Główna 52; Kórnicka 24; Dzierżńskiego 349; Mickiewicza 22; Słowiańska Starożeczka 1; Głogowska 107/109 Os. Przyjaźni paw. 141, ul. Marcinkowskiego 11 (cała doba).

RADIO

PROGRAM I: 6 Sygnały dnia; 9.05 Cztery pory roku; 11.25 Niezapomniane strony „Cudzoziemca” — fr. pow. 11.40 Tu Radio Kierowców; 12.05 Muzyka polska; 12.45 Relacja z Helsinek; 13.20 Jazz z Finlandii; 13.40 Kawa melomana; 14. Studio „Gama” (ok. g. 14.05 — inf. dla kierowców); 14.20 Studio Relaks; 14.25 Studio „Gama”; 15.05 Korespondencja z zagranicy; 15.10 Studio „Gama” (ok. g. 15.45 — inf. dla kierowców); 15.55 Człowiek i środowisko — gawęda; 16. Tu Jedynka; 17.30 Radiokurier — aud. inf. M. 18 Tu Jedynka; 18.45 Nie walczyć dla Kierowców; 18.30 Konec żywej; 19.15 Gwiazdy naszych estrad; 19.40 Skrzypce i kantele — muzyka ludowa Finlandii; 20.05 Reportaż na zamówienie; 20.20 Znasz li ten głos? 21.15 Przebieg z Interstudia; 22.20 Tu Radio Kierowców; 22.23 Poznań na muzycznej antenie; 23. Wita Was Polska — mag. słowno-muz.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 9, 10, 11, 12.05, 15, 19, 20, 21, 22.
PROGRAM II: 8 Fragmenty z oper G. Rossiniego; 9.35 Dialogi i zbliżenia; 9.30 Problemy kultury fizycznej; 9.40 Tu Radio — Moskwa; 10. Z teatralnego afisza; 10.15 Wiersze z Turoszowa — W. Różańskiego; 10.30 C. Torry gra Ellingtona; 10.40 Nie ma marniejsu; 11. Soplew Taru Valjakka — sopran Finlandia; 11.35 Radiowa Poradnia Rodzinna; 11.40 Muzyka spod strzechy; 12.05 Od miniaturowej uwertury; 12.25 Konec poludniowy; 12.55 300 sekund dla trąbki; 13. Ludzie ze społecznym mandatem; 13.10 Bach: TV Koncert

Na Osiedlu Mikołaja Kopernika

Obietnice nie zastąpią sklepów i ciepłej wody

W tym roku — jak nigdy dotychczas — na Osiedlu Mikołaja Kopernika w Poznaniu przybyło wyjątkowo dużo zieleni. Posadzono kilkanaście tysięcy drzew i krzewów (w tym także róż) oraz kwiatów. Inwestor i gospodarz Osiedla Kopernika — Spółdzielnia Mieszkaniowa „Grunwald” wydała na to jesienią 700 000 zł. A jeszcze więcej pieniędzy przeznaczyła na ozdobienie wolnych terenów małą architekturą i zbudowanie placów zabaw. Na tym nie koniec, bo niebawem posadzi się 500 drzew wioleńskich. One to właśnie wraz z już wcześniej posadzonymi starymi, dorodnymi okazami (100 sztuk) wypełnią tereny między domami.

Wreszcie doprowadzono do zakończenia prac w kotłowni centralnego ogrzewania przy ul. Daniela. Nadto w jednym miejscu ułożono rury o wielkiej średnicy oraz uruchomiono specjalne pompy, by podnieść ciśnienie wody. Działają także wszystkie kotły. By zapewnić należyte ogrzewanie pod czas mrozów instaluje się obecnie na osiedlu kotłownię przenośną. W każdym razie mieszkańcy Osiedla Kopernika odczuwają poprawę w ogrzewaniu domów.

Nie ustają natomiast narzekania lokatorów na brak ciepłej wody. Na 11 000 osób tu zamieszkałych, 4 000 jest jej pozbawionych.

Powodem braku ciepłej wody są zepsute wymienniki. Powinny funkcjonować co najmniej pięć lat, tymczasem zdarza się, że już po kilku miesiącach — trzeba je wymienić na nowe. Z ekspertyzy przeprowadzonej przez jednego producenta tych urządzeń — Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Instalacyjnych — wynika, że wyjątkowa „agresywność” wody wpływa na korozję niektórych części tych urządzeń.

Wiele wymienników ciepłej wody zostało uszkodzonych jeszcze w okresie gwarancyjnym (rocznym) i dlatego zastąpienie ich nowymi należy do obowiązków PPRI. Przedsiębiorstwo nie ma ich jednak wiele. W pierwszej kolejności zakłada je więc w domach,

do których wkrótce wprowadzać się będą lokatorzy. Nieustępliwość spółdzielni „Grunwald” spowodowała jednak, że PPRI obiecało, od połowy tego miesiąca przystąpić do wymiany wymienników przede wszystkim w domach, w których od kilku miesięcy nie ma ciepłej wody.

Na Osiedlu Kopernika nadal nie ma gdzie zaparkować się w artykuły pierwszej potrzeby. Na razie jest tam jeden mały pawilon (140 metrów kwadratowych). Drugi sklep spożywczy czynny jest w baraku. A końca budowy dużego pawilonu handlowo-usługowego (3 600 m kw.), powstającego od strony ulicy Jawornickiej — nie widać. Rozpoczęła go stawiać załoga Poznańskiego Kombinatu Budowlanego przy ul. Szarych Szeregów. Kontynuator tego dzieła — Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane Przemysłu Lekkiego obiecywało, że pod koniec tego roku znacznie się sukcesywnie przekazywanie poszczególnych segmentów pawilonu. Na to jednak trzeba jeszcze poczekać. Jak twierdzi dyrektor Spółdzielni Mieszkaniowej „Grunwald” — Włodzimierz Palacz, na podstawie dotychczasowego postępu prac pierwsze dwa sklepy — spożywczy i mięsno-wędlarski — będą gotowe nie później jak w I kwartale, a wszystkie pozostałe placówki handlowe i usługowe do końca czerwca przyszłego roku.

W tym samym czasie zakończy się chyba budowa drugiego pawilonu, także handlowo-usługowego (1 600 m kw.), przy ul. Newtona. Generalnym wykonawcą jest załoga Kombinatu Budowlanego Poznań — Wschód. Rozpoczęcie budowy kolejnego pawilonu — przy ul. Jusosłowiańskiej ma nastąpić w I kwartale 1980 roku.

Opóźnienia w budowie obiektów towarzyszących sprawiły, że spółdzielnia „Grunwald” postanowiła w obu tych pierwszych już wznoszonych pawilonach urządzić przedszkole. Od września przyszłego roku zostaną do nich przyjęte ponoć wszystkie dzieci rodziców pracujących. Wstępnie przewiduje się także rozpozczęcie w 1980 roku budowy tak potrzebnej na tym osiedlu szkoły podstawowej. (an)

Cztery wystawy w „Arsenale”

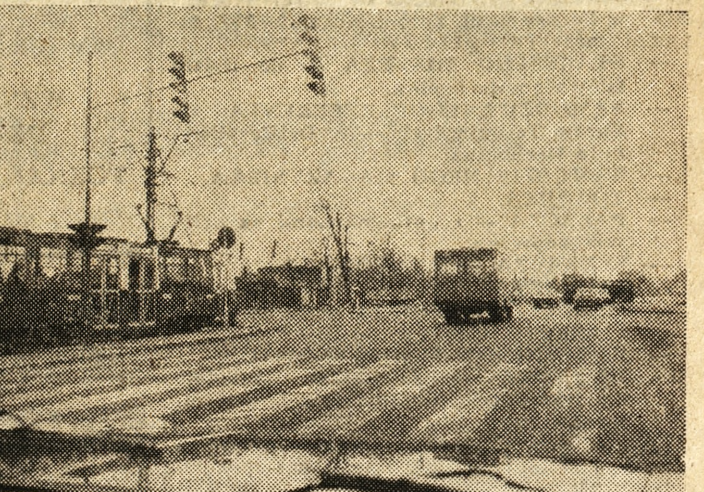
W poznańskim Biurze Wystaw Artystycznych, w salach „Arsenału” przy Starym Rynku w najbliższych dniach otwarte zostaną 4 wystawy plastyczne.

7 grudnia zaprezentuje swe malarskie i rysunkowe poznańskie artystka Dobrochna Jurczak - Świtka. Od 10 grudnia czynna będzie wystawa prac 14 norweskich ceramików. W tym samym dniu otwarta zostanie także ekspozycja prezentująca malarsko dwóch poznańskich artystów plastyków Michała Hirscha i Andrzeja Popiaka. (bran)

Obrazy dla lecznicy

Dziesięć prac plastycznych malowanych różnymi technikami otrzymało wczoraj Państwo mi Prewatorium dla Dzieci w Jeziorach koło Poznania. Fundatorem obrazów było Biuro Wystaw Artystycznych w Poznaniu. (bg)

Skrzyżowanie z komputerem



Kiedyś często „zakorkowane” było skrzyżowanie ulic Zamenhofa i Majakowskiego na Ratajach. Od kilku tygodni jeździ się tam tędy płynniej — dzięki modernizacji skrzyżowania. Jest ono połączone specjalnymi przewodami z komputerem w Politechnice Poznańskiej. Analizy w ten sposób uzyskane pozwolą za kilka lat centralnie sterować ruchem na głównych ulicach Poznania.

Fot. — R. Królak

Targi jakich nie było

Rzeczy używane da się nosić

— Chciałbym zostawić do sprzedania moje ubranie, może nie najnowszej mody, ale niezniszczalne.

— Muszę pana zmartwić: nie przyjmujemy starych rzeczy, bo nie ma ich gdzie magazynować. Każdy woli u nas kupić coś atrakcyjnego, najlepiej zagranicznego.

— To znaczy, że muszę to ubranie wyrzucić na śmietnik?

— Może zajrzy pan na Rynek Łazarski...

To fragment dialogu usłyszanego w jednym z dwóch czynnych w Poznaniu komisów odzieżowych. Placówki te nie chcą handlować rzeczami używanymi — wolą nowe, bo te i szybciej nabywcy znajdą, i zysk większy przyniosą. Brnia się więc przed rozmaitymi swatami, bluzkami czy płaszczami już noszonymi. Gdzie przeto je sprzedać, a więc i kupić?

Pytania takie często się powtarzają wśród poznańskich — tak przynajmniej twierdzą wojewódzkie władze handlowe. One też wspólnie z zarządem Międzynarodowych Targów Poznańskich zainicjowały przedsięwzięcie, które jest próbą rozwiązania tego proble-

mu. Postanowiono — po dyskusji na ten temat w redakcji „Tygodnia” — zorganizować targi przedmiotów używanych. Pierwsze zdołano zorganizować przed nadjeściem zimy, co powinno ułatwić zwłaszcza kupno sprzętu sportowego — sanek, łyżew, nart.

Targi odbędą się od 10 do 22 grudnia w hali numer 9 MTP — wejście od ul. Świerczewskiego. Sprzedac tam będzie można osobiste lub — za opłatą 50 zł. — przez przedstawicieli spółdzielni „Akademik” (nie każdy przecież ma czas kilka godzin czekać na klienta swoich towarów). Sprzedac i kupić będzie można artykuły odzieżowe, sportowe, zabawki i radiowe. Cenę ugodnią między sobą sprzedający i kupujący. Handel ma być codziennie od godz. 11 do 18.

Jeśli pomyśli się sprawdzić, targi organizowane będą częścią i najprawdopodobniej w określonych branżach, a więc przykładowo — używanych mebli, sprzętu sportowo-turystycznego. Przewiduje się też podobne targi latem pod gołym niebem — na placu przy ul. Bema w dniach, kiedy nie ma tam gędy samochodowej. (bop)

telefony donoszą...

● W Chobaninie w woj. kaliskim jadący nieostrożnie „Wołga” potrafił idąc drogą kobietę. Odniosła ona tak ciężkie obrażenia, że po przewiezieniu do szpitala w Wieruszowie zmarła.

● Na ul. Sienkiewicza w Pile została potrącona przez motorower przechodzącą przez jezdnię kobietę. Motorowerzysta i piesza doznał obrażeń. (b)

Przedstawienie Teatru Provisorium

Na zaproszenie poznańskiego Teatru Osmego Dnia w sali Ośrodka Teatralnego „Maski” przy ul. Stalingradzkiej 26, 7 bm. o godz. 20; 8 bm. o godz. 18 i 21 i 9 bm. o godz. 20 wystąpi Teatr Provisorium z Lublina. Należy on do czołówki polskich teatrów studenckich. W Poznaniu teatr ten przedstawi spektakl „Nie nam lecieć na wyspy szczęśliwe”. (bran)

PROGRAM 2

11.05 — J. polski (kl. VIII) — Spotkanie z pisarzem;
12.00 — Nauka o człowieku (kl. VIII) — „Tajemnica kropli krwi”;
12.55 — Przysposobienie obronne (kl. VIII i I lic.) „Obrona cywilna”;
13.25 — TTR, J. polski (sem. I) Julian Ursyn Niemcewicz „Powrót do domu”;
14.00 — TTR, RTSS, Chemia (sem. I) „Dysocjacja elektronowa w rozkładach wodnych”;
15.30 — „Decyzje piętnastolatków” (kol.);
16.00 — Obiektyw;
16.20 — Dziennik (kol.);
16.30 — Czwartek Telewizji Dzieci — film TV szwedzkiej „Pippi Langstrumpf” (kol.);
17.30 — „Skarbiec” — tygodnik historyczny (kol.);
17.55 — „Dzień dobry, w kregu rodziny” (kol.);
18.20 — „Układ Warszawski” — polski film dok.;
18.50 — Radzimy rolnikom (kol.);
19.00 — Dobranoc (kol.);
19.10 — Siódemka;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.15 — „Śmierć w tabakierce” — ang. film kryminalny;
21.30 — „Pegaz” — aktualna publicystyka kulturalna (kol.);
22.15 — Dziennik (kol.);
22.50 — Koncert muzyki rosyjskiej i radzieckiej. Wyk.: Bożena Kinasz-Mikołajczak — sopran,

Leonard Andrzej Mróz — bas. Orkiestra PR i TP w Warszawie pod dyr. Włodzimierza Kamirskiego (kol.).

13.10 — „Wszystko już było” (powtórzenie) (kol.);
13.45 — „Sensacje z przeszłości” (powt.) (kol.);
14.15 — „Klinika Zdrowego Człowieka” (powt.) (kol.);
14.40 — „Wieczór przygody i podróży (powt.) (kol.);
15.15 — „Dom i my” (kol.);
16.30 — Język francuski — kurs podstawowy, lekcja 9 (kol.);
17.00 — Język rosyjski — kurs podstawowy, lekcja 9 (kol.);
17.30 — Przewodnik muzyczny — muzyka wśród nas (kol.);
17.55 — „Postawy” — „Wytwarzanie i konsekwencja” — wiadomości publicystyczne z elementami teatru (kol.);
18.25 — Studio Sport — stadion kraju i świata (kol.);
19.10 — Teleskop;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.15 — NURT — Nauczanie początkowe, kl. 3 — „Praca i technika. Nauczanie elementów materiałoznawstwa i technologii”;
20.45 — NURT — Matematyka — „Częstość zdarzenia”. Wykl.: dr Adam Płocki;
21.15 — NURT — Psychologia — „Konflikty między uczniami a nauczycielami”;
21.45 — 21 godziny (kol.);
21.55 — Premiera w Dwójce: — „Hostessa” — NRD-owski film fab. (kol.).

TELEWIZJA

PROGRAM 1

6.00 — TTR, RTSS, Fizyka (sem. 3) „Fale elektromagnetyczne”;
6.30 — TTR, RTSS, Wskazówki metodyczne (sem. 3) „Przed egzaminami”;

Brandenburgski D-dur (DWV 1051); 13.36 Ze wsi i o wsi „Cena czasu”; 13.51 Wrocławskie Słowniki Radiowe; 14.10 Więcej, lepiej, nowocześnie; 14.25 Muzyka Haydna; 15.20 Popołudnie dla dzieci i chłopców; 16. Soplew M. Hummerinta; 16.10 Muzyka Polska XX wieku; 16.40 Amelia — fr. pow. 17.20 Nim się książka ukazuje — skradziony język — fr. ksatka Marka Wydmucha; 17.40 Na Porębie — reportaż; 18. Stolecne aktualności muzyczne; 18.25 Piosenka roku 1979; 18.40 Śladem inwestycyjnych miliardów; 19. Konec wieczorny; 20. Studio Relaks; 20.20 Muzyka Polonica Nova; 21. Maurice Ravel — Kwartet smyczkowy F-dur; 21.40 Kwartet E. Bandrowskiej-Turkiewicz; 22. Promenada — przegląd wydarzeń kulturalnych z granicy; 22.30 Wiersze J. Jesenskiego; 22.40 Notatnik ze współczesności; 23.10. Mały Koncert Muzyki Pińskiej; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Muzyka.

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Z kierowców; 9.40 Co kto lubi; 9. „Obied” — ode pow. J. Krzywosty; 9.10 Muzyka filmowa W. Karolaka; 9.30 Nasz rok 79; 9.45 Dawne tańce i melodie; 10.35 Kiermasz ołki w twórczym Suprabon; 11. Pow w wyd. dżw. F. Dostojewski „Zbrodnia i kara”; 11.30 Tematy Henryka Majewskiego; 12.05 W tonacji Trójkąt; 13. Pow z rozrywką; 13.50 „Czas obłoków koloru bzu”; 14. Ode; 14. Barokowe suites solowe i orkiestrowe; 15.05 Początkowa dziewczątka z Parvya; 15.20 Ballady na gitarę; 15.40 Muzyka Miko-

łajki; 16. „Jef portret” — rep.; 16.20 Muzykowanie; 16.45 Nasz rok 79; 17.05 Muz. poczta UKF; 17.40 Wszelkie drogi prowadzi do Nashville; 18.10 Polityka dla wszystkich; 18.25 Czas relaksu; 19. Po słuchach warto; 19.15 Na dobry początek — gra Ork. Z Górno; 19.35 W. A. Mozart; „Czarodziejski flet”; 19.50 „Obied” — ode pow. J. Krzywosty; 20. Mini-max; 20.10 Zepelin; 20.40 Z fińskiego notatnika — aud. W. Legowicza; 21. Reminiscentie muzyczne; 22. Reminiscentie muzyczne; 22.08 Gwiazda śledmii wieczorów — C. Santana; 22.15 Blues wczoraj i dziś; 22.45 Smyczkowe pastroje; 23. Przekłady z M. Moore; 23.05 Między dniami a snem.

Wiadomości: 6.15, 7, 10.30, 12, 15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV: 8 Mini-recital Ma rylli Rodowicz; 8.10 RTV Szkoła Średnia dla Pracujących — Biologia — sem. III „Pochodzenie człowieka”; 8.25 R. Wagner — Czar og nia z III aktu dramatu muzycznego „Walkiria”; 8.35 Takie będą Rzeczypospolite „Zwierzchnik czy partner” — aud. Barbary Mikos; 8.55 Graj kapelo; 9. Dla kl. III — IV (j. polski) „Królówiec i Stańczyk” — słuch; 9.25 J. Brahms — I Trio fortep. H-dur op. 8; 10. Dla kl. VIII (chemia) „W rodzinnym gronie”; 10.30 Estrada przyjeźni; 11. Dla kl. IV lic. (j. polski) „Dramaturgia Te deusza Rózewicza”; 11.30 L. Made toja — fragment II aktu opery „Bo tarciw”; 12.05 Czas doborczy gospodarki z Budęgoczy; 12.25 Giełda rzy; 13. J. hispański; 13.20 Dla kl. III — IV (jęz. polski) „Królówiec